

Białystok, dnia 30 listopada 2019 r.

Dr hab. *Adam Doliwa*, prof. UwB
Kierownik Zakładu Prawa Cywilnego
Wydział Prawa
Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny JERKI pt. *Zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu* (Olsztyn 2019, 234 str. maszynopisu), przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji UWM w Olsztynie pod opieką promotora dra. hab. Macieja Rzewuskiego, prof. UWM.

I. Podstawa prawna i kryteria oceny

1. Na recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Katarzyny Jerki, która swoją rozprawę doktorską przygotowała pod opieką Profesora Macieja Rzewuskiego, powołany zostałem **uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji UWM w Olsztynie z dnia 13 września 2019 r.** Z uwagi na to, że przewód doktorski poddany jest przepisom prawnym w dacie jego otwarcia obowiązującym, zadaniem moim było ustalenie, czy rozprawa doktorska mgr Katarzyny Jerki spełnia wymogi przewidziane w **art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i tytule w zakresie sztuki** (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789). Z powołanego przepisu wynika, że rozprawa doktorska powinna stanowić **oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.**

2. Dzieło naukowe, w tym przypadku rozprawa doktorska, w celu weryfikacji, czy odpowiada wymaganiom z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r., ocenić należy według kryteriów **formalno – redakcyjnych, metodologicznych i merytorycznych.** Spośród wymienionych podstaw weryfikacji wartości dzieła naukowego najważniejsze znaczenie ma ocena merytoryczna, której w przeważającej mierze poświęcone są poniższe uwagi.

3. Zaznaczyć pragnę jeszcze, że ocena strony formalno – redakcyjnej polegać będzie na ustaleniu, czy dzieło jest prawidłowo, w tym proporcjonalnie, skomponowane, czy zachowany został w pracy reżim terminologiczny, czy konstruuje się w niej wypowiedzi jasne i logiczne – tak w kontekście reguł znaczeniowych języka powszechnego, jak i prawniczego. Z

kolei metodologiczna płaszczyzna oceny koncentruje się wokół kwestii prawidłowości procesu badawczego; chodzi o ustalenie jakie, i jak postawiono w pracy pytanie lub pytania badawcze, jaki, i jak określono cel badań, jak dobrano i zastosowano metody badawcze, jakie, i jak w podsumowaniu sformułowano wnioski.

Wreszcie ocena merytoryczna polega głównie na ustosunkowaniu się przez recenzenta do wyboru tematu dzieła (moje uwagi dotyczące się tego punktu przedstawiam poniżej oddzielnie), weryfikacji argumentów zastosowanych w celu uzasadnienia hipotez badawczych i ocenie wynikających z tychże argumentów szczegółowych twierdzeń (tez) Autorki, jakości Jej pracy nad materiałem źródłowym (teksty aktów normatywnych, literatura przedmiotu, orzecznictwo). Istotne jest, czy oceniana rozprawa w sposób wyczerpujący przedstawia zagadnienie naukowe.

3. Recenzję kończy konkluzja.

II. Ocena wyboru tematu

1. Temat ocenianej rozprawy, już z tego powodu, że stanowi zapowiedź monograficznego opracowania klasycznie cywilistycznego zagadnienia, uznaję za dobrze dobrany. Dodatkowo, w szczegółach dogmatycznych i wynikających z kontekstu orzeczniczego, wskazać można inne argumenty za trafnością wyboru dokonanego przez Doktorantkę przy wsparciu Promotora; najważniejszy spośród nich jest taki - jak w praktyce można i należy posługiwać się instytucją zasiedzenia do „ustalania stanu prawnego” nieruchomości częściowo zajętej uprzednio („dawniej”) w ten sposób, że posadowiono na niej bez tytułu prawnego urządzenia przesyłowe (infrastrukturalne)? W takim świetle pojawia się zwłaszcza kwestia - czy problemy prawne z powyższym związane rozwiązuje nowelizacja Kodeksu cywilnego wprowadzająca do katalogu praw rzeczowych służebność przesyłu (art. 305¹ i nast. KC)? Oraz, czy dopuszczalne było przed nowelizacją z 2008 r. i czy jest dopuszczalne obecnie posługiwanie się zasiedzeniem, jako sposobem nabycia prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu?

2. Z uwagi na powyższe wybór tematu uznaję za trafny i uzasadniony. Nieco czym innym jest precyzja sformułowania tytułu - w tym zakresie można było trochę odważniej a tym samym dokładniej zakreślić przedmiot i cel badań - wówczas oceniana rozprawa mogłaby nosić tytuł: *Konstrukcja prawna (ewentualnie - Dopuszczalność) zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.*

III. Cel i przedmiot badań, hipotezy badawcze i pozostałe elementy oceny metodologicznej oraz formalno-redakcyjnej

1. Przedmiotem rozważań zawartych w ocenianej rozprawie jest konstrukcja normatywna służebności przesyłu ze szczególnym uwzględnieniem nabycia tego prawa (prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu? - zob. dalej) w drodze zasiedzenia. Celem pracy, jak wskazuje Doktorantka, było ustalenie stanowiska judykatury (co do jednolitości, linii orzeczniczej) odnośnie dopuszczalności zasiedzenia, jako sposobu nabycia prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Ponadto celem pracy było ustalenie, czy czas ponad 10 lat obowiązywania przepisów KC regulujących instytucję służebności gruntowej doprowadził do uregulowania tzw. zaszłości, tj. do uregulowania stanu prawnego nieruchomości, na których dawniej posadowiono bez tytułu prawnego urządzenia przesyłowe. Autorka założyła sobie zadanie rozważenia, czy w tym kontekście nowe przepisy, nowa instytucja służebności przesyłu ma funkcjonalny sens. Czy regulacja trybu ustanawiania tej służebności na podstawie art. 305² KC jest potrzebna, czy może same z siebie wystarczające dla potrzeb społeczno-gospodarczych były już przepisy dotychczasowe, umożliwiające zasiedzenie służebności o treści służebności przesyłu? Warto zauważyć, że przedmiotem uwagi Autorki jest tzw. dychotomia w zakresie rodzaju służebności objętej tytułem ocenianej rozprawy.

2. Ten ostatni dylemat poznawczy kryje w sobie zasadniczą hipotezę badawczą ocenianej pracy. Stwierdzić należy, że nie jest to hipoteza wyjątkowo oryginalna (formułowana już wcześniej w doktrynie wielokrotnie, zob. chociażby *P. Lewandowski, Służebność przesyłu w prawie polskim*, Warszawa 2014), ale mimo to w pełni uprawniona i uzasadniona a odpowiednia argumentacja użyta do jej weryfikacji jest w stanie przynieść cenne wnioski (tezy) tak *de lege lata*, jak i *de lege ferenda*.

3. Metodologia przyjęta w rozprawie nie budzi zastrzeżeń. Zasadniczo Doktorantka posługuje się metodą dogmatycznej analizy tekstów obowiązującego prawa przedmiotowego, z tym że czyni to sięgając bardzo szeroko do analizy orzeczeń i uzasadnień sądowych, a więc stara się konfrontować tekst prawa pozytywnego z tzw. prawem w działaniu. Wspomnieć należy, że docenia również aspekty formalnoprawne tytułowego zagadnienia i zestawia ze sobą regulację materianoprawną z procesową, co jest nie bez znaczenia, skoro do nabycia przez zasiedzenie niezbędne jest wydanie deklaratywnego orzeczenia sądu. Pracę wzbogaca analiza historyczno-prawna zjawiska korzystania przez przedsiębiorców przesyłowych z cudzych nieruchomości bez tytułu prawnego. Arsenal metodologiczny Autorki uzupełnia meto-

da prawnoporównawcza (co do trafności jej użycia w pracy wypowiadam się w części zawierającej ocenę merytoryczną).

4. Jeśli chodzi o konstrukcję ocenianej rozprawy, to prócz *Wstępu* i obszernego *Zakończenia* składa się ona z 8. merytorycznych rozdziałów. Przyjęta struktura treści, uporządkowana według metody rozumowania dedukcyjnego, nie budzi zasadniczych zastrzeżeń. Proporcje między tak licznymi rozdziałami są w zasadzie zachowane - można było jednak zdecydować o włączeniu 3. najkrótszych rozdziałów (IV., VII. i VIII) do innych jednostek redakcyjnych tekstu; np. uwagi prawnoporównawcze o służebnościach ustanawianych w celach przesyłowych (rozdz. IV) do rozdz. III (o podstawach konstrukcyjnych służebności przesyłu w prawie polskim); skróconą problematykę procesową zasiedzenia służebności (rozdz. VII) - do rozdz. VI; z kolei część obszernego *Zakończenia* mogła być elementem ostatniego, najkrótszego, choć zasadniczego dla celu rozprawy rozdz. VIII.

5. Język używany w pracy jest precyzyjny, typowy dla nomenklatury prawa prywatnego. Przykładowo Doktorantka - co godne podkreślenia - umiejętnie, syntetycznie określa wstępnie przesłankę zasiedzenia przez użycie określenia - *posiadanie przez przedsiębiorcę cudzej nieruchomości w celach przesyłowych*. Przedłożona do oceny rozprawa stanowi w całości opracowanie bardzo staranne; w zasadzie udało mi się zauważyć tylko jeden błąd stylistyczny (np. służebność *tą* mogą nabyć - powinno zaś być służebność *tę* mogą nabyć - str. 116). Spis treści jest szczegółowy i daje dobry obraz struktury i zawartości merytorycznej pracy, przypisy zostały sporządzone właściwie, zestawienie źródeł, w tym bibliografia i wykaz orzecznictwa, również odpowiadają standardowi rzetelności.

IV. Podstawowe elementy oceny merytorycznej

1. W rozdz. I., niezbyt zwięźle zatytułowanym (należy unikać, jako zbyt ogólnego, określenia - *Zagadnienia wprowadzające*), Doktorantka w istocie omawia zakres przedmiotowy i podmiotowy instytucji służebności przesyłu. W mojej ocenie właściwie w tym miejscu ukazano kontekst znaczeniowy, w perspektywie języka powszechnego oraz prawnego, pojęcia *urządzenia przesyłowe* (str. 15 i nast.). Trafnie też określono zakres infrastrukturalny takich urzędzeń (od punktu wytwórczego w przedsiębiorstwie przesyłowym do punktu granicznego w miejscu urzędzeń wewnętrznych odbiorcy) oraz ich klasyfikację. Doktorantka skrupulatnie przedstawiła status prawnorzeczowy, także w ujęciu historycznym, urzędzeń przesyłowych (str. 19 i nast.). Za poprawne uznać też można uwagi o podmiocie służebności przesyłu (str. 28 i nast.).

2. W rozdz. II. Doktorantka przedstawiła - jak rozumiem element w ciągu zdarzeń prowadzących do zasiedzenia służebności - posadowienie i utrzymywanie urządzeń przesyłowych na cudzych nieruchomościach. Stąd niezrozumiałe jest dla mnie, dlaczego omawia dość obszernie - uzyskanie przez przedsiębiorcę na podstawie prawa publicznego i prywatnego tytułów prawnych (np. nabycie na własność, w tym przez wyłączenie, nabycie użytkowania wieczystego) do dostępu do nieruchomości (str. 36 i nast.). Wszak w takich sytuacjach nie powstaje kwestia zasiedzenia służebności na cudzej nieruchomości - skoro przedsiębiorca, w celach przesyłowych, włada nieruchomością jako właściciel czy mający służebność przesyłu. Ta część pracy (cały rozdz. II, str. 36-66) w zasadzie nie koresponduje z jej tytułową problematyką.

3. Uwagi już bezpośrednio zmierzające do weryfikacji głównej hipotezy badawczej zawierają się w rozdz. III. ocenianej rozprawy. Autorka przedstawiła tam kontekst historyczny instytucjonalizacji służebności przesyłu (str. 67 i nast.) oraz proces tzw. dynamicznej wykładni sądowej prawa obowiązującego przed 2008 r., który stanowił asumpt do przyjęcia w orzecznictwie poglądu o dopuszczalności zasiedzenia takiej służebności. Zasadniczym wątkiem wywodów jest istota prawa służebności przesyłu (str. 69 i nast.). Autorka w tej części nie jest konsekwentna - albo jej stanowisko nie zostało dość jednoznacznie wyartykułowane; raz stwierdza, że służebność przesyłu to „nowy rodzaj prawa rzeczowego ograniczonego” (np. str. 6) natomiast dalej przyjmuje, jak się wydaje, że jest to raczej postać służebności gruntovej (str. 69). Trudno mi się także zgodzić z poglądem (str. 73-74), że zasady określania wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu powinny być określone w rozporządzeniu - w tym zakresie powinny działać praktyka i prywatnoprawny mechanizm umowy. Trafne są uwagi o zakresie przedmiotowym służebności przesyłu (str. 80 i nast.), w tym argumentacja, którą podzielam, o dopuszczalności ustanowienia takiej służebności na prawie użytkowania wieczystego. Oceniany rozdział zamykają uwagi na temat ewolucji poglądów orzecznictwa i doktryny na temat dopuszczalności ustanawiania oraz powstawania w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (str. 90 i nast.). Fragment ten uznaję za bardzo udany, świadczący o dojrzałości prawniczej Autorki.

4. W rozdz. IV przedstawiono uwagi prawnoporównawcze, odnoszące się do regulacji prawnych niemieckich i hiszpańskich (str. 98 i nast.). Zarówno dobór normatywnego materiału porównawczego, jak i użyteczność tych rozważań dla osiągnięcia celu badawczego ocenianej rozprawy uznać muszę za dyskusyjny. Podsumowanie tego rozdziału (str. 108 i nast.) nie wnosi wiele do rozwiązania tytułowego zagadnienia.

5. Zasadniczą dla celu pracy część otwiera rozdz. V, gdzie Doktorantka omawia syntetycznie ewolucję w prawie obowiązującym w Polsce rozwiązania polegającego na dopuszczeniu zasiedzenia służebności (str. 112 i nast.). Podzielam oceny na istotę zasiedzenia sformułowane w tym miejscu w pracy. Za trafny i właściwie uzasadniony uznaję także pogląd, że odesłanie, o którym mowa w art. 305⁴ KC jest podstawą konstrukcji, w oparciu o zastosowany odpowiednio art. 292 KC, powstania służebności przesyłu w oparciu o zasiedzenie (str. 115).

W tej części pracy, w ramach omawiania przesłanek zasiedzenia, Doktorantka wprowadza dychotomiczne rozróżnienie na - 1) służebność przesyłu i na 2) służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Prowokuje to do dyskusji na temat istoty i sensu tego podziału oraz na temat charakteru prawnego służebności przesyłu z punktu widzenia klasyfikacji praw rzeczowych w polskim prawie cywilnym. Dodać trzeba, że uwagi na temat posiadania służebności, jako odrębnego od posiadania rzeczy posiadania prawa, są bardzo trafne, precyzyjne i wyczerpujące (str. 118-122). Wyważone, adekwatne do potrzeb praktyki (obu stron zainteresowanych - właściciela nieruchomości i nabywcy służebności), są uwagi na temat rozumienia przesłanki trwałego i widocznego urządzenia (str. 122 i nast.). Interesujące są rozważania na temat dobrej i złej wiary posiadacza służebności (str. 127 i nast.); w szczególności uznać należy za trafne argumenty na rzecz tezy, że możliwe jest posiadanie służebności w dobrej wierze (str. 128-129).

6. W rozdz. VI. omówiono zwłaszcza istotne praktycznie kwestie intertemporalne powstające w sytuacji rozpoczęcia posiadania służebności *in statu usucapiendi* - a na tym tle poglądy doktryny i orzecznictwa co do dopuszczalności takiego zasiedzenia - przed wprowadzeniem do KC instytucji służebności przesyłu (str. 137 i nast.). W tej mierze przedstawione zostały także wątpliwości konstytucyjne co do możliwości kreowania w tym trybie prawa służebności (str. 151 i nast.).

7. Zagadnienia procesowe są zawsze istotnym dopełnieniem problematyki materialnoprawnej, w tym przypadku przedstawione zostały one w rozdz. VII. Nietypowa i zupełnie niejasna jest konstrukcja i treść tzw. uwag wprowadzających do tego rozdziału (str. 168). Dalej Doktorantka omawia elementarne regulacje z zakresu postępowania w przedmiocie ustanowienia służebności przesyłu w trybie nieprocesowym (str. 169 i nast.) - można zapytać tylko - po co? skoro przedmiotem rozprawy jest zagadnienie zasiedzenia służebności, nie zaś ustanowienia na podstawie - konstytucyjnego - orzeczenia sądu (wszak w przypadku stwierdzenia zasiedzenia zapada orzeczenie deklaratywne). Dalsze uwagi, w tym interesujące o zarzucie zasiedzenia, mieszczą się już w polu badawczym (str. 173 i nast.).

8. Ostatni merytoryczny rozdział (VIII.) jest bardzo krótki i stanowi tzw. część badawczą, w której Doktorantka dokonała weryfikacji tzw. recepcji w orzecznictwie sądów powszechnych (we właściwości okręgu SO w Olsztynie) sformułowanej w judykaturze SN koncepcji dopuszczalności zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu (str. 186-191). Wniosek, do którego doszła, świadczy o niezwyklej przydatności i popularności w tych sprawach instytucji zasiedzenia.

9. Ocenianą rozprawę wieńczy *Zakończenie* (str. 193 i nast.); z jednej strony trzeba je ocenić zdecydowanie krytycznie - najpierw niepotrzebnie następuje rekapitulacja przedmiotu i celów pracy (str. 193, to jest materia wstępu), potem zupełnie zbędnie następuje omówienie zawartości kolejnych rozdziałów (str. 195 i nast.; tym bardziej, że każdy rozdział kończy się *Podsumowaniem*) a nawet przypomnieniem wachlarza metod badawczych użytych w pracy (str. 203). Z drugiej zaś zasługuje całościowo na pozytywną ocenę - Doktorantka zestawia tu najważniejsze wnioski, które stanowią weryfikację sformułowanych na początków hipotez badawczych. Pozwoliło to Jej na postawienie końcowej tezy; wykreowana w orzecznictwie SN konstrukcja zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu stała się skutecznym narzędziem prowadzącym do eliminacji zjawiska korzystania przez przedsiębiorców przesyłowych z cudzych nieruchomości bez tytułu prawnego (str. 194). Przekonuje mnie też wyrażone przez Doktorantkę na końcu rozprawy zdanie (str. 205), że zaprezentowane w niej zagadnienie długo jeszcze zachowa swą aktualność a praca Autorki zdecydowanie będzie użyteczna dla praktyki prawniczej.

V. Konkluzja

1. Uważam, że dzieło Pani mgr Katarzyny Jerki zasługuje na **bardzo wysoką ocenę z punktu widzenia kryteriów formalno-redakcyjnych**; jest ono prawidłowo skomponowane, Autorka zachowuje w swej pracy ścisły reżim terminologiczny, konstruuje wyłącznie jasne i logiczne wypowiedzi. **Proces badawczy**, którego efektem jest oceniana dysertacja, **uznają za w pełni prawidłowy**; w pracy postawiono właściwe pytanie badawcze, precyzyjnie określono cel badań, odpowiednio dobrano i zastosowano **właściwe metody badawcze**. Należy się zgodzić ze podsumowaniem sformułowanymi w *Zakończeniu* wnioskami.

Ocena merytoryczna wypada także zdecydowanie *in plus* - mimo niewielu uwag polemicznych i wątpliwości, które udało mi się w recenzji sformułować. Pracy Doktorantki nad materiałem źródłowym jest bardzo wysokiej próby - świadczy o Jej szerokiej wiedzy i wysokich kompetencjach cywilistycznych.

2. Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i oceny **stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Katarzyny Jerki pt. *Zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu spełnia kryteria*** określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i tytule w zakresie sztuki, **tj. stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w zakresie nauk prawnych, w szczególności w zakresie prawa cywilnego, oraz że posiadała Ona umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.**

3. Tym samym uważam, że zrecenzowana praca **może być podstawą nadania mgr Katarzynie Jerce stopnia naukowego doktora nauk prawnych.**

Adam Doliwa

